

Sygn. akt IC 324/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017r

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Marek Jałowiecki – Paruch

Protokolant : Magdalena Markowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **T. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 31.730,00 zł (trzydzieści jeden tysięcy siedemset trzydzieści złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 maja 2016r do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego T. w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 3.810,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego T. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzesku kwotę 1.587,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od ponoszenia której powód był zwolniony;

V. odstępuje od obciążenia powoda M. K. (1) kosztami opłaty sądowej od oddalonej części powództwa.

Sędzia

SR Marek Jałowiecki – Paruch

Sygn akt I C 324/16

UZASADNIENIE

WYROKU Z DNIA 11.10.2017R

Powód M. K. (1) wniósł przeciwko pozwanemu T. w W. pozew w którym najpierw domagał się zasądzenia kwoty 33.850,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 06.10.2009r w R. w wypadku komunikacyjnym doznał licznych obrażeń ciała. Sąd Okręgowy w Tarnowie w wyroku z dnia 23.12.2013r sygn akt (...) ustalił że uszczerbek powoda na zdrowiu wynosi 100%. Podał, że w chwili obecnej potrzebuje nowego wózka inwalidzkiego oraz wózka sportowego w związku z chęcią

uprawienia koszykówki. Zaoferowano mu wózki zindywidualizowane do jego potrzeb i koszt wózka inwalidzkiego wynosi 19.850,00 zł, a sportowego do koszykówki 14.000,00 zł.

Pismem z dnia 19.05.2017r powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie kwoty 35.130,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 33.850,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 1.280,00 zł od dnia rozszerzenia żądania pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany T. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podał, że kwota przyznana powodowi wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie (...) tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i renty zaspokaja roszczenia powoda, także z tytułu zakupu sprzętu rehabilitacyjnego. Zarzucił, że powód przed wypadkiem nie trenował koszykówki w związku z tym brak jest związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z 09.10.2009r, a koniecznością zakupu sprzętu rehabilitacyjnego. Wybór dyscypliny stanowi autonomiczną decyzję powoda odseparowaną od samego zdarzenia i jego następstw. Zarzucił również iż w jego ocenie nie zachodzi konieczność zakupu nowego wózka inwalidzkiego, gdyż w dokumentacji lekarskiej zawarta jest jedynie sugestia rozważenia zmiany wózka inwalidzkiego.

Pismem z dnia 19.06.2017r pozwany wniósł o oddalenie całego rozszerzonego pismem z 19.05.2017r powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny z uwzględnieniem okoliczności bezspornych

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że w dniu 06.10.2009r w R., P. G. kierując samochodem marki o (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przekroczył prędkość, nie obserwował przedpola drogi i najechał na tył prawidłowo stojącego na pasie drogi samochodu marki m. i w wyniku najechania obrażeń ciała doznał pasażer o (...) M. K. (1), w postaci złamania kręgu L1 z wyłamaniem wolnych fragmentów i wtłoczeniem ich do kanału kręgowego, zwichnięcia na poziomie Th11-Th12 z porażeniem kończyn dolnych i zwieraczy oraz urazu skrętnego obu stawów skokowych, które to obrażenia stanowią ciężką chorobę nieuleczalną i długotrwałą. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Miechowie z 06.05.2010r sygn akt (...), P. G. za powyższy czyn został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Wyrokiem z 23.12.2013r sygn akt (...) Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 322.839,20 zł z odsetkami oraz rentę która od stycznia 2014r miała wynosić 1.500,00 zł. Wyrokiem z dnia 04.09.2014r sygn akt(...) Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił w/w wyrok jedynie w zakresie renty którą od stycznia 2014r ustalił w wysokości 1.050,00 zł oraz zmienił wysokość renty za wcześniejszy okres, a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Dodatkowo Sąd ustalił, że M. K. (1) stara się być samodzielnym, między innymi jeździ samodzielnie samochodem przystosowanym dla jego potrzeb. Ten wózek z którego obecnie korzysta ma już 5 lat i nie spełnia jego oczekiwań, z tego względu że jest ciężki, niewygodny oraz nie jest dostosowany do jego wzrostu. Obecny wózek waży około 11 kg z kołami, natomiast ten który chce kupić około 5 - 6 kg z kołami. Obecny wózek, gdy jeździ samochodem sam, to również samodzielnie go rozkłada i składa. M. K. (1) pracuje więc przynajmniej składa go 4 razy dziennie, gdy zachodzi potrzeba zatrzymania się na stacji benzynowej czy w innym miejscu to robi się to nawet 10 razy dziennie. Gdy M. K. (1) kupował obecny wózek, nie miał takiej wiedzy na temat wózków jaką ma teraz. Podstawowym mankamentem obecnego wózka jest to, że ma on za małe koła, co powoduje że podnózek dla stóp znajduje się bardzo nisko nad ziemią, prześwit wynosi około 2 cm. Przy poruszaniu się przy równej powierzchni to nie jest problemem. Natomiast problem powstaje wówczas, kiedy jeździ po nierównych chodnikach czy nierównej nawierzchni. Mieszka na wsi, gdzie część dróg nie ma równej nawierzchni i powstaje problem w poruszaniu się. Były takie sytuacje że wypadł z wózka, a najbardziej dotkliwa była gdy zjeżdżał z niewielkiej górki i zahaczył o wystającą studzienkę. W obecnym wózku można podnieść podnózek, ale zmieni to układ na linii kolana - pośladki co spowoduje, że pośladki będą bardziej obciążone, co z kolei prowadzi do odleżyn które ostatnio leczył. Wskazane jest aby ciężar ciała rozkładany był już od kolan aż do pośladków. Wózek na którym się porusza powód był już kilka razy remontowany, częściowo na jego koszt, a częściowo z dofinansowaniem. Wózek już częściowo jest zużyty.

Przed wypadkiem M. K. (1) uprawiał piłkę ręczną i siatkówkę. Z jego dolegliwościami mógłby uprawiać koszykówkę na wózkach, ale do tego potrzebny jest specjalny wózek gdyż na wózku standardowym przy wychyleniu mógłby upaść na plecy. Uprawia obecnie koszykówkę. Od trenera otrzymał wózek po innym zawodniku, który jest dla niego za wąski i za wysoki, własnymi metodami dopasował go do własnych potrzeb, ale ten wózek nie jest przystosowany do jego rozmiaru; jest za wysoki i za wąski i ogranicza go to w uprawianiu koszykówki. M. K. (1) mógłby jeszcze w K. uprawiać kolarstwo na wózkach.

Dowód: zeznania powoda M. K. (1) k.179 – 180

Powód M. K. (1) wybrał dla siebie wózek do uprawiania koszykówki GTM Gladiator którego cena w dniu 18.05.2017r wynosiła 14.130,00 zł.

Dowód: faktura proforma k. 235

Do codziennego użytku M. K. (1) wybrał wózek inwalidzki Kuschall, którego cena w dniu 17.05.2017r wynosiła 21.000,00 zł.

Dowód: faktura proforma k. 237

W trakcie użytkowania obecnego wózka inwalidzkiego ujawniły się mankamenty których nie można było przewidzieć w dniu zakupu. Dotyczyły one zbyt niskiego ustawienia podnóżka i wielkości kół, ale tych parametrów nie można zmienić bo są współzależne, a także kąty ramy i kąty siedziska. Czas użytkowania wózka inwalidzkiego przez NFZ jest określany na 5 lat. W przypadku powoda jest to jego pierwszy wózek. Od momentu zakupu obecnego wózka inwalidzkiego znacznie wzrósł dostęp do nowoczesnego wysokiej klasy sprzętu ortopedycznego.

Wózek GTM Gladiator dla koszykarzy wykonywany jest wg indywidualnych wymiarów zawodnika zgodnie z przepisami Międzynarodowej Federacji Koszykówki na Wózkach. Jest to najtańsza opcja zaopatrzenia ortopedycznego przy indywidualnym doborze. Sport dla osób niepełnosprawnych łączy się z wykonywaniem wielu ruchów i pozytywnie wpływa na stan fizyczny i psychiczny. Traktuje się go jako ciąg usprawnienia. Wybór koszykówki na wózkach w przypadku powoda jest optymalny. Obydwa wózki specjalistyczne spełniają wymagania medyczne oraz kryteria bezpieczeństwa dla ich zastosowania i na chwilę obecną w maksymalnym stopniu rekompensują powodowi niepełnosprawność.

Dowód: opinia biegłej z zakresu rehabilitacji M. K. (2) k. 194 - 198

M. K. (1) przysługuje dofinansowanie z NFZ ze środków publicznych wózka inwalidzkiego wykonanego ze stopów lekkich z systemem szybkiego demontażu kół, składany dla osób samodzielnie poruszających się na wózku – w wysokości 1.700,00 zł. Na dzień 26.07.2017r M. K. (1) był uprawnionym do refundacji wózka niezależnie od pokrycia pełnych kosztów przez pozwanego.

Dowód: pismo NFZ (...) Oddział Wojewódzki z 26.07.2017r k. 253 i 254

M. K. (1) przysługuje dofinansowanie do zakupu wózka ze środków Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, w wysokości 1.700,00 zł, pod warunkiem że dochód na osobę we wspólnym gospodarstwie domowym nie przekracza kwoty 2.176,78 zł.

Dowód: pismo (...) w B. z 19.07.2017r k. 251

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, opinii biegłej M. K. (2) i zeznań powoda.

Dokumenty nie były przez strony kwestionowane, nie budziły zastrzeżeń Sądu co do ich wiarygodności, dlatego Sąd dał im wiarę.

Zaakceptował Sąd opinię biegłej z zakresu rehabilitacji w chorobach narządu ruchu M. K. (2). Opinia jest jasna, pełna i rzetelna. Biegła w opinii uzupełniającej udzieliła odpowiedzi na zarzuty pozwanego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powoda M. K. (1), gdyż brak podstaw aby je kwestionować. Znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zwłaszcza w opinii biegłej M. K..

Sąd zważył, co następuje

Art. 444 § 1 kc stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.)

W wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. II CSK 425/07 LEX nr 378025 Sąd Najwyższy stwierdził, że kompensowanie kalectwa, umożliwienie poszkodowanemu prowadzenia normalnego życia w społeczeństwie, może być w pewnych okolicznościach uznane za uzasadniające zasądzenia odszkodowania w wysokości zapewniającej nabycie samochodu.

W przedmiotowej sprawie oceny wymaga czy w chwili obecnej istnieje konieczność zakupu podstawowego wózka specjalistycznego dla powoda do codziennego użytku oraz wózka sportowego do uprawiania koszykówki.

Pozwany negował zakup wózka do codziennego użytku. W ocenie Sądu podnoszone w tym zakresie przez niego argumenty są całkowicie chybione. Sąd na podstawie opinii biegłej z zakresu rehabilitacji M. K. (2) ustalił, że obecny wózek jest użytkowany od 5 lat i jest to okres długi, który kwalifikuje stary wózek do wymiany na nowy. Są to okoliczności obiektywne w przypadku każdego wózka, stosowane również przez instytucje zajmujące się dofinansowaniem ich zakupu. Za zmianą wózka przemawiają również okoliczności sprawy, że obecny wózek był pierwszym powoda i nie został dobrany właściwie, w trakcie jego użytkowania ujawniły się mankamenty, których nie można było przewidzieć w trakcie jego wyboru. Dotyczy to zwłaszcza nieprzystosowania wózka do wzrostu powoda, za niskich podpórek pod nogi. Na te same okoliczności zwracał uwagę powód. Upływ tych kilku lat spowodował, że i on nabył wiedzę co do zasad wyboru wózka, na jakie szczegóły zwracać uwagę przy jego wyborze. Kolejną przesłanką przemawiającą za wymianą wózka jest postęp technologiczny w konstrukcji wózków, które w chwili obecnej znacznie bardziej wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ich użytkowników. Biegła w opinii stwierdziła, że dotychczasowy wózek użytkowany był prawidłowo.

Jeżeli chodzi o zakup wózka sportowego, to także trudno podzielić w tym zakresie argumenty pozwanego. Część podnoszonych argumentów wręcz świadczy o braku empatii, zrozumienia sytuacji w jakiej się znalazł powód, co zwłaszcza dziwi, gdyż pozwany jest profesjonalistą i z racji prowadzonej działalności gospodarczej wypadek powoda, zapewne nie jest dla niego żadnym wyjątkowym. Przede wszystkim razi takie podejście, że skoro powód przed wypadkiem nie uprawiał koszykówki to nie ma związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z 06.10.2009r, a koniecznością zakupu wózka specjalistycznego do uprawiania koszykówki. Taki tok rozumowania nie wytrzymuje krytyki w konfrontacji ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Przeciwnie przed wypadkiem powód był aktywnym sportowcem, grał w siatkówkę w (...), w piłkę ręczną, obecnie koszykówkę na wózku zaczął uprawiać 2 lata po urazie i trenuje 2 razy dziennie, po 2 godziny. Już te argumenty wskazują, że uprawianie sportu jest dla powoda czymś oczywistym. Tylko obecne ograniczenia powodują, że nie może uprawiać ulubionych sportów, a jedynie te które nadają się dla osób niepełnosprawnych. Pozwany twierdzi, że powód korzyści płynące z uprawiania sportu może osiągnąć przez podjęcie aktywności w innych dziedzinach, które nie wymagają zaopatrzenia w tak kosztowny sprzęt, ale nie

wymienia takiego sportu, który z uwagi na schorzenia powoda mógłby być dla niego odpowiedni. Niestety leczenie czy rehabilitacja poprzez sport są bardzo kosztowne, chyba że pozwany ma na myśli uprawianie sportów stacjonarnych jak brydż sportowy, szachy, które rzeczywiście nie wymagają korzystania ze specjalnego sportowego wózka. Nie zauważa jednak pozwany czym sport jest dla osób niepełnosprawnych, że jest to dalsza rehabilitacja, proces dalszego usprawniania, a jak podaje biegła M. K., koszykówka dla powoda w chwili obecnej jest sportem optymalnym z uwagi na dysfunkcję narządu ruchu. Warto w tym miejscu zacytować powołany w opinii uzupełniającej cytat prof. dr hab. K. K. „...obecnie nie trzeba nikogo przekonywać, że osoby niepełnosprawne poruszające się na wózkach, a uprawiające ulubione gry sportowe mają wyższą sprawność funkcjonalną i bardziej satysfakcjonującą jakość życia w porównaniu z osobami nieaktywnymi fizycznie...” Dla powoda uprawianie koszykówki to nie fanaberia, jakiś kosztowny luksus, lecz sposób na nowe życie, na nową sytuację w jakiej się znalazł i to nie tylko z powodu choroby fizycznej lecz również dla poprawy zdrowia psychicznego, nastroju. Przecież pomimo tak licznych ograniczeń, chorób powód stara się normalnie żyć, pracować, spędzać wolny czas, być aktywnym. To zupełnie inny wizerunek osoby niepełnosprawnej, która nie wstydi się swego kalectwa, wychodzi do ludzi, nie zamyka się w pokoju i zadrezcza swą niepełnosprawnością i niepewną przyszłością. M. K. (1) jest przykład funkcjonowania osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie i bez wątplenia może być przykładem dla innych osób. Obowiązkiem pozwanego jest zapewnienie środków, aby jego życie jak najbardziej było zbliżone do tego jakie prowadził przed wypadkiem. To wiąże się z kosztami, bo zaawansowane środki zaopatrzenia ortopedycznego są kosztowne. Oczywiście nie może być takiej sytuacji aby powód mógł wysuwać wygórowane żądania, a pozwany musiałby je spełniać. Pozwany zarzucił w piśmie z 16.01.2017r, że biegła w swej opinii bezkrytycznie przyjęła zapewnienia powoda co do wybranych przez niego modeli wózków. Pozwany został przez Sąd wezwany do wskazania oferty alternatywnych innych modeli wózków których porównania ma dokonać biegła, na co pismem z dnia 14.02.2017r odpowiedział, że nie wskazuje konkretnych modeli wózków polegając na wiedzy i doświadczeniu biegłej. Błędny jest argument, że oceniając konieczność zakupu wózka sportowego biegła powinna ocenić poziom wyszkolenia powoda w koszykówce. Przecież M. K. (2) w tym zakresie nie posiada żadnych kwalifikacji, jakie kryteria świadczą czy powód potrafi grać w koszykówkę. W przypadku osób niepełnosprawnych, nie liczy się wynik sportowy, ale przede wszystkim te inne argumenty o których już była mowa, czyli przede wszystkim rehabilitacja fizyczna i psychiczna. W przypadku powoda nie mamy do czynienia z osobą która dopiero zamierza uprawiać koszykówkę, zagra kilka razy i się rozmyśli. W przypadku powoda mamy do czynienia z osobą która już 2 lata po wypadku zaczął uprawiać koszykówkę na wózkach, odnalazł się w tym sporcie, trenuje w I.w K. 2 razy w tygodniu, dojeżdża prawie 50 km z miejsca zamieszkania do K., uprawiał ten sport w nieodpowiednim dla swoich warunków fizycznych wózku. Te okoliczności świadczą, że mamy do czynienia z osobą zdeteminowaną do uprawiania tego sportu, znającą jego realia. Nie ma ani jednej przesłanki, która poddawała by w wątpliwość konieczność zakupu tego wózka sportowego.

Wybrane przez powoda wózki zdaniem Sądu mają rozsądną cenę, biorąc pod uwagę ich parametry techniczne, ich cel któremu mają służyć oraz fakt że mają one być eksploatowane przez kilka lat. Najbardziej istotnym kryterium jest indywidualne dopasowanie wózków do schorzeń powoda. Można bez przeszkód stwierdzić, że jest to średnia półka. W opinii uzupełniającej biegła wyjaśnia, że na rynku są tańsze modele wózków, ale nie są one odpowiednie dla powoda, oraz są gorszej jakości, są cięższe ważą nawet 20 kg przez co praktycznie uniemożliwia samodzielny ich załadunek do samochodu. Wózki marki kuschall nie są najtańszymi na rynku, ale wyróżniają się wysoką jakością i bezobsługową eksploatacją podczas kilkuletniego użytkowania. Dzięki wysokiej jakości materiałów, wózek zachowuje pierwotną sztywność, która ma wpływ na właściwości jezdne w trakcie użytkowania, przez co nie obciąża górnych kończyn, zapewnia prawidłową postawę użytkownika zapobiegając powstawaniu np. skolioz. W wózku powód spędza około 14 godzin dziennie, więc przede wszystkim jest ważne aby czuł się w nim komfortowo. Podobnie rzecz ma się z wózkiem do uprawiania koszykówki. Gdyby pozwany wskazał alternatywne modele wózków biegła miałaby możliwość ich oceny pod kątem odpowiedności dla powoda. Sąd na podstawie opinii biegłej M. K., uznał że wózki wskazane przez powoda są najbardziej dla niego odpowiednie i w nich będzie się najlepiej czuł.

Jeżeli chodzi o kwestię pełnego pokrycia kosztów zakupu wózków przez pozwanego, podnoszoną przez powoda, to Sąd tego argumentu nie podziela. Taki pogląd nie wynika z uchwały Sądu Najwyższego z 19.05.2016r III CZP 63/15 OSNC 2016/11/125, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego

ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie z ustaleń Sądu wynika, że zakup wózka jest dofinansowany ze środków publicznych niezależnie od tego czy powód otrzyma od pozwanego zwrot całej kwoty zakupu wózka. W takiej sytuacji gdyby Sąd zasądził pełny koszt zakupu wózka, to powód miałby możliwość także uzyskania dofinansowania, przez co w sposób bezpodstawny wzbogaciłby się. Skoro powód może w dwóch instytucjach uzyskać dofinansowanie po 1.700,00 zł, to co do kwoty 3.400,00 zł należało oddać powództwo. Z pisma powoda z 17.08.2017r wynika, że spełnia on kryterium dochodowe. Błędny jest pogląd powoda, że ogół podatników nie powinien pokrywać kosztów leczenia powoda, kosztów zakupu wózków których zakup pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem za które odpowiada pozwany, lecz to pozwany w całości powinien pokryć koszt ich zakupu. Ta kwestia jest poza kompetencją Sądu, jest to kwestia ustroju systemu opieki zdrowotnej. Można sobie zadać pytanie czy w takim razie to ogół podatników powinien pokrywać koszty leczenia chorób wywołanych spożywaniem alkoholu, palenia tytoniu, czy innych, a nie producenci szkodliwych produktów. Można też stwierdzić, że za leczenie powoda po wypadku koszty zostały pokryte przez wszystkich ubezpieczonych w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Dlatego jeżeli system prawny przewiduje możliwość uzyskania świadczenia z powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego bez szkody dla osoby pokrzywdzonej w postaci np. długiego okresu oczekiwania na świadczenie, to powinna ona z takiego świadczenia w pierwszej kolejności skorzystać. W przedmiotowej sprawie jest to kwestia dofinansowania zakupu wózka i powód spełnia przesłanki do otrzymania tego dofinansowania. Na marginesie można podać, że Sąd Okręgowy w Tarnowie w sprawie (...), w uzasadnieniu wyroku z 23.12.2013r podał, że zasądzając koszty zakupu wózka uwzględnił tylko koszty poniesione przez powoda bez tych zrefundowanych przez NFZ i (...) (k.577)

Skoro powód domagał się zasądzenia kwoty 35.130,00 zł, Sąd zasądził kwotę 31.730,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.05.2016r. Już pismem które wpłynęło do pozwanego w dniu 15.05.2014r (k. 158) powód domagał się zapłaty kwoty 35.424,00 zł tytułem kosztów zakupu wózków. Zgodnie z art. 817 § 1 kc pozwany powinien zlikwidować szkodę, którą w tym przypadku jest koszt zakupu wózków, w terminie 30 dni. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu czyli 17.05.2016r jest uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w sentencji na mocy powołanych przepisów.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw z art. 108 § 1 kpc. Powód wygrał proces w wysokości 90,32% w stosunku do swego ostatecznego żądania. Poniósł on jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 zł. Pozwany poniósł następujące koszty: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 zł, koszty opinii biegłej 591,52 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictw 34 zł – łącznie 5.425,52 zł. Pozwany wygrał postępowanie w 9,68%. W przypadku powoda koszty postępowania to 4.800,00 zł, 90,32% tej kwoty to 4.335,36 zł. W przypadku pozwanego koszty postępowania wynoszą 5.425,52 zł, 9,68% tej kwoty to 525,19 zł. 4.335,36 zł (koszty postępowania należne powodowi) – 525,19 zł (koszty postępowania należne pozwanemu) = 3.810,17 zł co w zaokrągleniu daje kwotę 3.810,00 zł zasądzoną przez Sąd od pozwanego na rzecz powoda.

Na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzesku Sąd nakazał pobrać kwotę 1.587,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od podnoszenia której powód był zwolniony. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami opłaty sądowej od oddalonej części żądania.

SSR Marek Jałowiecki – Paruch